

Mamy kompromis w sprawie cyfryzacji



► **Rozejm:** Anna Streżyńska, szefowa UKE i Witold Kołodziejcki, szef KRRiT, długo nie mogli dojść do porozumienia w sprawie kluczowej decyzji dla przyszłości rynku telewizyjnego w Polsce. Wczoraj przetłumaczyli impas, choć nie wszyscy nadawcy są z tego powodu szczęśliwi.

Drugi multipleks będzie wyłaniany w konkursie. Możliwe, że powstanie też trzeci — to efekt spotkania regulatorów z nadawcami.

Urząd Komunikacji Elektronicznej (UKE) oraz Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (KRRiT) na poniedziałkowym spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury i nadawcami telewizyjnymi podjęli pierwsze kluczowe decyzje w sprawie uruchomienia naziemnej telewizji cyfrowej.

— To spotkanie zwińczyło pierwszy etap prac. Teraz rozpoczniemy cykl konsultacji programowych z nadawcami. Chcemy odpowiedzieć na wiele pytań, m.in. jaki rynek telewizyjny chcą budować w Polsce, jaka ma być oferta płatna, a jaka niepłatna — mówi Witold Kołodziejcki, przewodniczący KRRiT.

Na spotkaniu ustalono, że pierwszy multipleks telewizji cyfrowej (kombinacja kilku programów telewizyjnych

oraz różnych usług dodatkowych, przesyłanych w jednym kanale częstotliwości) będzie pozostawiony dla siedmiu istniejących odbiorców analogowych: TVP 1, TVP 2, TVP Info, TVN, Polsatu, TV4 i TV Puls.

O wykorzystaniu drugiego multipleksu zadecduje operator wybrany w konkursie otwartym.

— Urząd i rada ustalają teraz jego kryteria. Konkurs przeprowadzimy do końca roku — zapewnia Jacek Strzałkowski, rzecznik UKE.

Dodaje, że dzięki temu uda się wzbogacić ofertę programową, a to zachęci Polaków do udziału w cyfryzacji.

Konkurs to wielka szansa dla światowych koncernów medialnych do mocnego wejścia na polski rynek telewizyjny.

— Z KRRiT prowadzimy też badania, czy z nieużywanych częstotliwości, np. wojskowych, nie uda się utworzyć trzeciego multipleksu. Mógłby on objąć 47 proc. ludności Polski. Ta kwestia rozstrzy-

gnie się w wakacje — mówi Jacek Strzałkowski.

Dodaje, że urząd i rada muszą jeszcze porozumieć się w takich kwestiach jak ta, czy multipleks powinien być aktywny (nadawcy będą mogli swobodnie dobrać programy) jak chce UKE, czy pasywny, jak wolałaby KRRiT.

— Czekamy teraz na wniośki nadawców analogowych o dostęp do pierwszego multipleksu. Jeśli w krótkim czasie nie podejmą decyzji, to operator pierwszego multipleksu zostanie także wyłoniony w konkursie — powiedziała po spotkaniu Anna Streżyńska, prezes UKE.

Komisja Europejska zaleciła krajom członkowskim wyłączenie nadawania analogowego do 2012 r. Polska wynegocjowała przesunięcie terminu o trzy lata. W trakcie zmiany standardu nadawania z analogowego na cyfrowy, w okresie przejściowym, programy telewizyjne mają znaleźć się na dwóch multipleksach. [ANP, PAP]